**TEMAT: POZDRAWIAMY BOGA ZNAKIEM KRZYŻA.**

**Dziecko:**

-wymienia miejsca i sytuacje, w których wykonuje znak krzyża świętego,

-poprawnie wykonuje znak krzyża świętego,

-mówi wierszyk „W Imię Ojca i Syna…”

Witam Was bardzo serdecznie i dziękuję, że zajrzeliście na tę stronę.

Dziś chcę zwrócić szczególną uwagę na przywitania – między ludźmi dorosłymi, między dziećmi i z Panem Bogiem.

Kiedy witamy się miedzy sobą mówimy:

-dzień dobry,

-cześć,

-witaj

Jaki wykonujemy gest, gdy chcemy przywitać się z Panem Bogiem? Jakich wtedy używamy słów?

Myślę, że udało się Wam odpowiedzieć prawidłowo, że jest to ZNAK KRZYŻA ŚWIĘTEGO, A WYPOWIADAMY SŁOWA W IMIĘ OJCA I SYNA, I DUCHA ŚWIĘTEGO.

Drodzy rodzice bardzo proszę o przeczytanie dziecku poniższego opowiadania

**Znak krzyża.**

Podczas wakacji Julia i jej brat Karol pojechali na tydzień do babci Marysi. Pewnego ranka zobaczyły, że babcia gdzieś się wybiera.

-Babciu, dokąd idziesz? – zawołali jednocześnie Julia i Karol.

-Do piekarni. Pójdziecie ze mną? – odpowiedziała babcia.

Gdy kupili pachnący, jeszcze ciepły chleb, wrócili do domu, by razem przygotować śniadanie. Babcia przed pokrojeniem chleba narysowała na nim znak krzyża.

-Babciu, dlaczego tak zrobiłaś? – zapytała Julia.

-Aby pobłogosławić chleb – odpowiedziała babcia.

-A nasi rodzice przed snem robią znak krzyża na naszych czołach – powiedział Karol.

-To dobry zwyczaj, gdy rodzice błogosławią swoje dzieci – z uśmiechem powiedziała babcia.

-Babciu, rodzice na naszym czole robią mały znak krzyża, a my sami robimy duży znak krzyża od czoła, na ramionach i sercu. Tylko kiedy powinniśmy się przeżegnać? – zamyśliła się Julia.

-Wiesz, że żegnamy się na początku i na końcu modlitwy, w kościele i na katechezie – powiedział Karol. A potem spytał: A Ty, babciu, kiedy robisz znak krzyża?

-Kiedy przechodzę obok kościoła, krzyża lub kapliczki. Wtedy zwykle chwilę modlę się w myślach – powiedziała babcia Marysia.

-Babciu, pokażesz nam, gdzie jest krzyż i kapliczka, przy których się modlisz? – zapytała Julia.

-Oczywiście – powiedziała babcia.

Julia i Karol poszli z babcią po obiedzie na długi spacer. Dzieciom spodobała się kapliczka stojąca przy lesie i duży krzyż ustawiony na rozstaju dróg. Zrobili przy nich starannie znak krzyża i wspólnie się pomodlili. Julia zrobiła bukiet z polnych kwiatów i włożyła go do wazonu przed krzyżem.

Na koniec proszę Was o dalsze utrwalanie naszego wierszyka W IMIĘ OJCA I SYNA, I DUCHA ŚWIĘTEGO, TAK MOŻNA NAJPROŚCIEJ MODLIĆ SIĘ DO NIEGO ☺